

## NOWY UKŁAD SIŁ W ŚWIECIE

### Janusz T. Hryniewicz

Przedmiotem opracowania jest analiza gospodarczych podstaw Pax Americana w perspektywie 10-20 lat oraz pokazanie przyszłego miejsca Europy Wschodniej w konstelacji interesów USA. Pierwsza część poświęcona jest ustaleniu czynników mocy geopolitycznej państw na gruncie analizy sieciowej i strukturalnej. Kluczowe czynniki mocy geopolitycznej to: bogactwo, całkowite i per capita, produkcja wyrobów wiodących i innowacyjność. Następnie przeprowadzono analizę porównawczą Pax Britanica i PAX Americana w celu ustalenia gradacji tych czynników. Okazało się, że najważniejsza jest dominacja w produkcji wyrobów wiodących. Analiza udziału różnych państw w rozwoju „nowej gospodarki”, dowodzi, że około 2020 r. USA nadal będą najważniejszą potęgą świata zachodniego. Miejsce Europy Wschodniej w Pax Americana wyznaczać będzie pozycja w globalnej geostrategii USA, słabe powiązanie tego regionu z interesem narodowym USA oraz stan „partnerstwa w przywództwie” USA – Niemcy. Fluktuacje rynku energetycznego powodują, że w amerykańskiej elicie zaczyna się dyskutować o jego regulacji, co może być zaczątkiem odmiennego spojrzenia także na inne sektory globalnej gospodarki.

### Jadwiga Kiwerska

W artykule starano się pokazać rolę Stanów Zjednoczonych w dzisiejszym świecie zróżnicowanych potęg. Wprawdzie USA nadal dysponują ogromnym potencjałem, są też w stanie silniej niż inne mocarstwa oddziaływać na sytuację międzynarodową, ale coraz mocniej odczuwają konkurencję na różnych polach. Wpływa to w sposób wyraźny na kierunek i charakter amerykańskiej strategii, która zdaje się dokonywać odwrotu od orientacji ku Pacyfikowi. Wywołuje to konsekwencje dostrzegalne szczególnie w relacjach transatlantyckich.

## **Paulina Matera**

Celem artykułu jest przedstawienie polityki Stanów Zjednoczonych wobec Europy za prezydentury Baracka Obamy w kontekście zmian koncepcji amerykańskiego zaangażowania na świecie. Uwzględniono współpracę gospodarczą i rozbieżności między sojusznikami w dobie kryzysu finansowego. Zanalizowano kwestie zaangażowania się w międzynarodowe konflikty: misję w Afganistanie, próby mediacji w bliskowschodnim procesie pokojowym, wydarzenia „arabskiej wiosny” oraz interwencję NATO w Libii. Stany Zjednoczone i państwa europejskie współdziałały również w celu eliminacji innych zagrożeń dla globalnego bezpieczeństwa: irańskiego programu nuklearnego czy międzynarodowego terroryzmu. Mimo zmian priorytetów amerykańskiej polityki zagranicznej, sojusz transatlantycki pozostaje jej ważnym filarem.

## **Katarzyna Klatka – Urbaniak**

Autorka artykułu omawia wybrane zagadnienia z pierwszej dekady XXI w. w relacjach amerykańsko – rosyjskich będących przedmiotem przewartościowań i zmiany pozycji zarówno USA jak i Rosji. W tym czasie założenia polityk obu krajów doprowadziły do rozgrywki o strefy wpływow. Amerykański unilateralizm doprowadził do stopniowej degradacji pozycji USA na świecie. Okoliczności objęcia prezydentury przez Baracka Obamę zdeterminowała konieczność odejścia od unilateralizmu i skupieniu się na koncyliacyjnym rozwiązywaniu problemów, co spowodowało swoiste autoograniczenie roli USA na świecie, Z kolei Rosja po objęciu władzy przez Władimira Putina rozpoczęła konsekwentną realizację strategii powrotu do statusu globalnego mocarstwa. W związku z powyższym oba kraje, w omawianym okresie podjęły rywalizację o strefy wpływów. Powyższe zjawisko zostało zanalizowane w odniesieniu do najważniejszych pól wzajemnego krzyżowania się interesów tzn. obszaru dawnej strefy wpływów ZSRR oraz rejonu Bliskiego Wschodu, szczególnie Iran, który stanowi jeden z witalnych regionów amerykańskiej strategii.

## **Aleksandra Łopińska**

Światowa recesja gospodarcza, zapoczątkowana w 2008 r., znacząco przyczyniła się do wyeksponowania rosnącego potencjału Chin na arenie międzynarodowej. Dla rządu w Pekinie oznacza to konieczność wypracowania i wdrożenia optymalnej strategii „wyjścia poza region”, uwzględniającej przede wszystkim priorytet rozwoju wewnętrznego ChRL i niekonfrontacyjny kurs w polityce względem pozostałych potęg regionalnych i światowych. Oczekiwania Zachodu co do międzynarodowego zaangażowania Państwa Środka nie odpowiadają jednak chińskiej wizji przyszłego ładu globalnego. Umacniając swoje przywództwo ekonomiczne w najbliższym otoczeniu i podtrzymując stabilne relacje w trójkącie Waszyngton – Moskwa – Pekin, Chiny poszukują ostatecznej odpowiedzi na coraz częściej pojawiające się pytania o charakter i skalę ich „odpowiedzialności międzynarodowej”, zarówno w wymiarze politycznym, jak i gospodarczym.

## **Radosław Grodzki**

Artykuł dotyczy problemów związanych z rosyjską polityką międzynarodową na przełomie XX i XXI w., mającą na celu zrekonstruowanie pozycji mocarstwowej. Klęska Związku Radzieckiego w zimnowojennej konfrontacji ze Stanami Zjednoczonymi poważnie ograniczyła mocarstwowe prerogatywy Federacji Rosyjskiej, będącej sukcesorem ZSRR w stosunkach międzynarodowych. W ciągu dwóch kolejnych dekad Rosja zdołała przeciwstawić się groźbie dezintegracji swojej państwowości i zrekonstruować ją w oparciu o silną autorytarną władzę centralną. Dzięki światowej koniunkturze na surowce energetyczne stworzyła podstawy dla ekspansywnej gospodarki surowcowej, będącej jednocześnie narzędziem realizacji polityki mocarstwowej. Zdaje to egzamin zwłaszcza w tradycyjnej rosyjskiej strefie wpływów. U progu XXI w. Rosja stanęła jednak wobec silnej konkrecji ze strony nowych aktorów, ulegającego silnej polaryzacji wielobiegowego systemu międzynarodowego. Do tradycyjnej rywalizacji ze Stanami Zjednoczonymi i Europą doszły dynamicznie rozwijające się Chiny i Indie. Jednocześnie globalizacja wymusza podjęcie daleko idącej współpracy w ramach tej konfiguracji, której barierą stają się ograniczenia wynikające z podjęcia przez Rosję w zbyt małym stopniu wyzwań związanych z modernizacją państwa. Zatem wzrost roli Federacji Rosyjskiej jako mocarstwa, albo jej spadek w dużej mierze będzie wynikał ze skuteczności wprowadzania reform. Ich dotychczasowa słaba dynamika i w dłuższej perspektywie przeszkody rozwojowe mogą przyczynić się pogorszenia sytuacji społecznej, ekonomicznej i politycznej, ze wszystkimi tego negatywnymi konsekwencjami dla środowiska międzynarodowego.

## **Jakub Koralewski**

Przedstawiony artykuł analizuje stan ukraińskiej polityki zagranicznej, szczególnie po zakończeniu tzw. pomarańczowej rewolucji w latach 2004/2005. Obecne władze Ukrainy stoją przed bardzo trudnym wyborem modelu transformacji całego państwa, szczególnie w kontekście cywilizacyjnego rozwoju. Rosyjskie inicjatywy gospodarcze stanowią bardzo atrakcyjną alternatywę dla działań Unii Europejskiej. Społeczeństwo ukraińskie nie wierzy już w zapewnienia europejskich entuzjastów o szybkiej integracji politycznej i gospodarczej z krajami zachodnimi. Paradoksalnie wewnętrzne działania władz w całym kraju lepiej służą jej pozycji międzynarodowej niż zawiła i dość chaotyczna polityka zagraniczna. Obecne władze w Kijowie realizują politykę faktów dokonanych, szczególnie na prowincji i chyba coraz bardziej są zainteresowane ofertą rosyjską. Władze w Kijowie już dawno zorientowały się, iż wyraźny wybór jednej z opcji rozwoju na stałe zamknie jej drugą alternatywę. Należy także mieć świadomość, iż ukraińskie ekipy polityczne nie są w stanie przewidzieć jakie będą konsekwencje „ostatecznej decyzji” i nie posiadają wizji na długoletni rozwój relacji zewnętrznych swojego kraju.

## **Myrosław Kashchuk**

Artykuł jest próbą analizy ukraińskiej pomarańczowej rewolucji – masowych protestów przeciwko fałszerstwom wyborczym na Ukrainie w listopadzie 2004 roku. Autor prezentuje współczesne oblicze rewolucji oraz zewnętrzne i wewnętrzne uwarunkowania wyborczych protestów na Ukrainie i stwierdza, iż pomarańczowa rewolucja nie była rewolucją w pełnym znaczeniu tego słowa. W przeciągu historii rewolucje wybuchały w imię ideologii, prowadziły do znaczących przemian ideowych i społeczno-politycznych przy użyciu przemocy. Nic z powyższego nie miało miejsca na Ukrainie. Z tej racji autor przedstawia pomarańczową rewolucję w formie ewolucji, ponieważ wznowiła Ukraińcom prawo do posiadania takiej władzy, jaką się wybrało w wolnych i uczciwych wyborach.

## **Maria Tomczak**

Terroryzm polityczny nie jest dla Niemiec zjawiskiem nowym. Kraj ten zmagał się już z wieloma kampaniami o charakterze wewnętrznym, zarówno lewicowymi jak i prawicowymi. Stał się też w II połowie XX wieku obiektem ataków organizowanych z zewnątrz, przez ugrupowania zagraniczne: ruch palestyński oraz radykalne organizacje kurdyjskie. Od początku XXI wieku RFN, tak jak wszystkie kraje Zachodu stała się również celem działań ze strony terrorystycznych ugrupowań islamistycznych. Ich podstawą stała się przynależność Niemiec do Zachodu, a z czasem także włączenie RFN w międzynarodową „wojnę z terroryzmem”. We wszystkich tych przypadkach przyjmowano strategię polegającą głównie na eliminowaniu zagrożeń dla Niemiec i ich obywateli. Jeśli uważano, że ustępstwa uspokoją sytuację i skierują uwagę terrorystów w inną stronę, rezygnowano z walki. Strategia ta okazywała się na ogół skuteczna. Niemcy – poza atakiem monachijskim – nie stali się obiektem znaczących działań ze strony grup zewnętrznych i to mimo przynależności do narodów elitarnych. Jednak trudno byłoby nie dostrzec, że taki sposób postępowania był możliwy tylko dlatego, że inni prowadzili w tym samym czasie poważną walkę z terroryzmem. Gdyby nie Amerykanie, Izraelczycy, Anglicy i inni, niemiecka strategia nie byłaby w ogóle możliwa.

## **Karolina Kawczyńska**

Przedmiotem wywodu są determinanty rozpadu Jugosławii z uwzględnieniem uwarunkowań historycznych, które zaważyły na kształcie Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii i stanowiły fundament erozyjnych posunięć, podjętych na początku lat dziewięćdziesiątych, prowadzących do krwawego konfliktu. Ukazane zostały relacje między narodami jugosłowiańskimi pod rządami Josipa Broz Tito. Zanalizowano sytuację w republikach u progu wojny, kładąc nacisk na posunięcia ówczesnej elity politycznej, postrzegającej konflikt zbrojny jako narzędzie, za pomocą którego zamierzano urzeczywistnić idee powstania niezależnych organizmów państwowych. Nakreślono przebieg wojny dziesięciodniowej, w wyniku której na mapie Europy pojawiło się niepodległe państwo Słowenia. Przedstawiono dążenia decydentów politycznych do utworzenia homogenicznej narodowościowo Chorwacji, z pominięciem żywotnych interesów mniejszości serbskiej, zamieszkującej w zwartych enklawach rejon Pogranicza Wojskowego i Sławonii.

Charakter wojny w Bośni i Hercegowinie ukazano poprzez opis oblężonego Sarajewa, podzielonego Mostaru, rachunku krzywd doznanych przez mieszkańców Bośni na skutek okrucieństw popełnianych przez wszystkie strony konfliktu.

### **Miron Lakomy**

Artykuł podejmuje problem postrzegania zagrożeń pojawiających się w cyberprzestrzeni w politykach bezpieczeństwa wybranych podmiotów międzynarodowych, w tym m.in.: Stanów Zjednoczonych, Polski, Izraela, Rosji, Unii Europejskiej oraz Sojuszu Północnoatlantyckiego. Cyberzagrożenia nasiliły się wraz z rozwojem komputeryzacji i upowszechnianiem Internetu. Początkowo byłyto niezbyt poważne ataki, za którymi stali domorośli programiści. Od połowy lat 90. XX w. charakter działań hakerów zaczął się zmieniać, wraz z rosnącym zainteresowaniem państw. Wiele państw, w tym przede wszystkim USA, Rosja oraz Chiny, w coraz większym stopniu zaczęły skupiać się na rozwoju swojego potencjału w tej dziedzinie na maksymalnym zabezpieczeniu własnej infrastruktury krytycznej przed cyberatakami. Od początku XXI w. znaczenie cyberprzestrzeni dla bezpieczeństwa międzynarodowego stale rośnie. Szybkość reagowania na nowe problemy oraz właściwa ścieżka rozwoju potencjału w tej dziedzinie będą w przyszłości determinowały nie tylko bezpieczeństwo, ale częściowo również status państw na arenie międzynarodowej.

### **Marek Rewizorski**

W niniejszym artykule prześledzono ewolucję, działalność i perspektywy funkcjonowania G-7, G-8 i G-20 - formuły współpracy globalnej odgrywających niezwykle ważną rolę w kształtującym się modelu globalnego zarządzania. W artykule przyjęto, że globalne zarządzanie jest przeniesieniem na najwyższy poziom aktywności właściwej rządów, z tą różnicą, że ich kompetencje władcze zastępuje działalność tzw. kontrolerów rozumianych jako ogół formalnych instytucji, reżimów oraz nieformalnych forów wymiany informacji, doświadczeń i osiągania kompromisu. Wśród tych ostatnich w latach 70. ubiegłego wieku pojawiła z się G-7, która ponad dwadzieścia lat później przekształciła się w G-8. Początkowo to nieformalne forum dialogu zajmowało się zagadnieniami finansowymi, by z czasem rozbudowywać agendę na sprawy gospodarcze i w końcu polityczne. Po zmianach, które zostały wywołane przez kryzys azjatycki z 1997 a następnie kryzys finansowy z 2008 r. na horyzoncie pojawił się nowy element architektury global governance, którym stała się G-20. Od 1999 r. grupa ta zaczęła działać na poziomie ministrów finansów i szefów banków centralnych, a od 2008 także przywódców państw.

## **Tomasz Budnikowski**

Przedmiotem opracowania są najważniejsze tendencje zmian obserwowane na rynkach pracy państw wysoko rozwiniętych. Poza nielicznymi wyjątkami w większości z nich utrzymuje się wysoka stopa bezrobocia. Na drodze do zwiększenia poziomu zatrudnienia staje rosnący z roku na rok poziom kosztów towarzyszących zatrudnieniu. W wielu krajach osiągają one już niemalże wysokość samych pensji. Postępujący proces dyfuzji nowych technik przekazywania informacji sprawił z kolei, że prawidłowością jest odchodzenie od tradycyjnych umów o pracę na rzecz różnego rodzaju nietypowych form zatrudnienia.

Wysoki poziom wydajności osiągnięty przez kraje OECD sprawia, że zapewnienie odpowiedniego poziomu życia może się odbywać przy zmniejszającym się poziomie zatrudnienia. Stąd też prawidłowością na początku nowego w. jest skracanie czasu pracy. Odbywa się to różnymi metodami, z których najpopularniejszą wydaje się być wzrost popularności pracy na niepełnym etacie. Trzeba przy tym pamiętać, że ograniczenie czasu pracy nie zawsze spotyka się ze zrozumieniem osoby bezpośrednio zainteresowanej.